

## Depesze noworoczne

„Jego Ekscelencja Pan Edward Ka-Morawski, Premier Rady Jęności Narodowej, Warszawa.

Proszę o przyjęcie w dniu Nowego Roku od rządu czechosłowackiego i ode mnie osobiście najserdeczniejszych życzeń powodzenia w dziele odbudowy nowej demokratycznej, silnej i zjednoczonej Polski. Pozwólcie mi być w dniu Nowego Roku wyrazicielem wiary, że rok 1947 będzie z pewnością całkiem dalszego zbliżenia naszych państw w duchu zasad słowiańskiego braterstwa.

(-) KLEMENS GOTTWALD  
Ministrów Republiki Czechosłowackiej.

„Jego Ekscelencja Pan Bolesław Bierut, Prezydent Krajowej Rady Narodowej, Warszawa.

Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie z okazji Nowego Roku życzeń zarówno szczęścia osobistego, jak i pomyślności dla narodu polskiego.

(-) KAROL, książe regent Belgii.

„Jego Królewska Wysokość Księżniczka Regent Belgii, Bruksela.

Proszę przyjąć moje podziękowanie za życzenia nadesłane w dniu Nowego Roku. Ze swej strony życzę Waszej Królewskiej Wysokości szczęścia osobistego i pomyślności dla narodu belgijskiego.

(-) BOLESŁAW BIERUT,  
Prezydent Krajowej Rady Narodowej.

„Jego Ekscelencja Pan Wincenty Rzymowski, Minister Spraw Zagranicznych, Warszawa.

W dniu Nowego Roku przesyłam najlepsze życzenia pomyślności osobistej i wyrazy szczerzej przyjaźni.

(-) Pietro Nenni, Minister Spraw Zagranicznych Republiki Włoskiej.

## Intrygi greckie przeciwko Bułgarii przybierają na sile

### Oświadczenie bułgarskiego min. spraw zagranicznych

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Sofii, że wicepremier i minister spraw zagranicznych Bułgarii — Georgiew, oświadczył na konferencji prasowej że dowódca wojsk greckich, stacjonowanych w mieście Drama, gen. Papanicolu wysunął twierdzenie, że powstańcy greccy rzekomo otrzymują posiłki z terytorium Bułgarii i grozi, że wojska greckie będą ścigały powstańców na ziemiach bułgarskich. Minister bułgarski podkreślił, iż groźby te mają wywołać wrażliwość wśród opinii międzynarodowej, że Bułgaria udziela schronienia powstańcom greckim na swym terytorium. Jest rzeczą charakterystyczną, że intrygi greckie przybrały na sile właśnie w

chwili obecnej, kiedy ma rozpocząć swe prace komisja śledcza ONZ i są częścią składową kampanii oszczerczej, prowadzonej przez Ateny przeciwko Bułgarii.

### Za jaką kurtyną?

## Miliony obywateli amerykańskich pozbawionych prawa głosu

„New York Times” twierdzi, iż na skutek prawa o opłatach wyborczych w południowych Stanach USA nie ma wolnych wyborów. Wskutek szeregu ograniczeń 6 milionów Murzynów pozbawionych jest prawa głosu. W stanie Karolina głosuje tylko 9% ludności, a we wszystkich stanach południowych — 25% ludności. W innych St. Zjedn. do urn wyborczych staje 70% obywateli.

# SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 4 (591)

LUBLIN

Sobota  
4. I. 1947 r.

DZIŚ 6 STRON

CENA 3 ZŁ

## Kandydaci z listy nr 3 Bloku Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zawodowych w Okręgu Lubelskim

Dnia 2 stycznia Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 15 w Lublinie ogłosiła listy kandydatów na posłów do Sejmu Ustawodawczego.

Na liście Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków

Zawodowych znajdują się kandydaci następujący:

1. Bieniek Stanisław (PPR), ur. 10. IV. 1901, spółdzielca, wiceminister rolnictwa — Warszawa.

2. Baranowski Feliks (PPS),

ur. 28. V. 1915, nauczyciel — Warszawa.

3. Makowski Wacław (SL), ur. 13. VI. 1901, samorządowiec — Warszawa.

4. Tomasiak Józef (PPR), ur.

2. VIII. 1905, rolnik — Przyby-

ślawice, pow. Puławy.

5. Chodkiewicz Kazimierz (PPS), ur. 28. XI. 1909, kolejarz — Lublin.

6. Majkutewicz Władysław (SI), ur. 6. X. 1903, rolnik — Chełm.

7. Bień Józef (PPR), ur. 15. III. 1908, ślusarz — Lublin.

8. Sadło Genowefa (PPS), ur. 2. X. 1910, urzędniczka — Lublin.

9. Kłosek Antoni (SD), ur.

6. X. 1890, lekarz — Lublin.

10. Kurowski Antoni (SL), ur. 8. V. 1885, tkacz — Rzeczyca, pow. Kraśnik.

11. Lipniacka Janina (PPR), ur. 23. IV. 1908, urzędniczka — Lublin.

12. Przedmojski Wacław (PPS), ur. 24. IX. 1893, ślusarz — Lublin.

13. Kwiekowski Józef (SL), ur. 7. II. 1902, rolnik — Lublin.

14. Szramowicz Stanisław (SD), ur. 12. XII. 1886, inżynier — Lublin.

15. Cwirta Jan (PPS), ur. 25. I. 1898, majster murarski — Krasnystaw.

16. Iskra Michał (PPR), ur. 2. IX. 1898, rolnik — Rzeczyca, pow. Kraśnik.

## Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w Polsce

uważane jest w Anglii za pewne

Co pisze o nas „Times”

LONDYN, (PAP). „Times” w specjalnym noworocznym przeglądzie światowym poświęca artykuł również i Polsce. Pisząc o trudnościach politycznych Polski „Times” zaznacza, że mimo to „uczyniono wielki wysiłek w kierunku odbudowy

gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinie zaludnienia odzyskanych terytoriów zachodnich. Stwierdzono znaczne zwiększenie produkcji węgla i żywności transportu, a niebezpieczną sytuacją żywnościową i zdrowotną uległa poprawie”.

Wspominając dalej o dokonanym zbliżeniu PPR i PPS „Times” pisze, że „zwycięstwo lewicy w wyborach, które odbędą się w bieżącym miesiącu, uchroni obecnie za pewne”.

## Sytuacja w Indochinach

Koła reakcyjne dążą do przedłużenia konfliktu

PARYŻ, (PAP). Nadeszła tu wiadomość, że w Indochinach wylądowały pierwsze posiłki wojskowe z Francji. Okręt „Pasteur” o wyporności 29.253 ton

przewiózł do Indochin piechotę i kawalerię. Wojska wylądowały w Saigonie. Część z nich uda się na północ na pomoc wojskom francuskim, broniącym linii komunikacyjnych miast i portów w prowincji Tonking. Na pokładzie „Ile de France” mają odpłynąć do Indochin wojska spadochronowe. Komunikat armii francuskiej stwierdza, że walki w okolicy Hanoi w ciągu środy trwały nadal. Nacisk oddziałów wietnamskich wzrósł.

Sytuacja w Indochinach charakteryzuje się w ostatnich godzinach w wzmoczeniu oporu stawianego przez wojska Vietna-

mu. Dzienniki postępowe akcentują konieczność natychmiastowego podjęcia bezpośrednich rokowań i przypominają, że taki był właśnie cel podróży min. Moutet. Jest widoczne, że koła reakcyjne dążą do przedłużenia konfliktu. „France Tireur” atakuje informacje oficjalnej agencji, która „wyraża bez żenady opinię reakcji kolonialnej”.

### WARUNKI FRANCJI

PARYŻ, (PAP). Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikował warunki na jakich Francja mogłaby nawiązać rokowania z półautonomicznym rządem nacjonalistycznym wietnamskim:

1) Rząd Wietnamu musi niezwłocznie nakazać zaprzestania działań wojennych.

2) Przed wszczęciem rokowań winien być zapewniony „reprezentatywny charakter” rządu Wietnamu.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych dodał, że nie ma mowy o tym by plan ustanowienia pokoju został wręczony rządowi Wietnamu jeszcze podczas pobytu ministra kolonii Moutet'a w Indochinach. Minister wraca do Francji w dn. 14 bm.

## Wojewoda Lubelski

składa podziękowanie za nadesłane na jego ręce

Życzenia Noworoczne dla

Prezydenta K.R.N. i Rządu Rz. P.

wszystkim urzędom, instytucjom, duchowieństwu, organizacjom, stowarzyszeniom, związkom i osobom prywatnym oraz życzy im pomyślności i szczęśliwego

Nowego 1947 Roku

Gen. Eisenhower będzie kandydował na prezydenta

WASZYNGTON, (PAP). — „Times Herald” donosi, że generał Eisenhower ma zamiar wystawić swą kandydaturę podczas wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 roku.

## Impas w stosunkach brytyjsko-egipskich

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Kairu, że w kołach oficjalnych wzrasta przekonanie, że obecny kryzys w stosunkach brytyjsko-egipskich przestoił się w impas prawie nie do przezwyciężenia. Wśród Egipcjan szerzą się nastroje coraz bardziej pesymistyczne. Twierdzą oni, że z wiadomości nadchodzących z Londynu wynika, iż egipski punkt widzenia w sprawie Sudanu nie znajduje tam dostatecznego zrozumienia.

Prasa arabska i francuska w Egipcie podkreśla, że cała opinia egipska popiera jedomyślnie stanowisko premiera Nokrasky Paszy w sprawie Sudanu. Egipcjanie dotychczas byli przeważnie przychylni do ścisłej unii z Egiptem. Obecnie są oni prawie przekonani, że rząd brytyjski i administracja sudańska prowadzą politykę, zmierzającą do tego, by nie dopuścić do połączenia się Sudanu z Egiptem.

### Z frontu odbudowy

## Przemysł materiałów budowlanych przekroczył plan produkcyjny

WARSZAWA, (PAP). Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych nadesłał na ręce Prezydenta KRN Bolesława Bieruta meldunek.

„Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych melduje wykonanie planu produkcji w cemencie, szkłe, ceramice, kamieni, wapień, papie i izolacji — w wysokości łącznej 103 proc. — wg obliczenia z dnia 29 grudnia 1946 r.”

Na depesze tę Prezydent Bierut odpowiedział następująco: „Dziękuję wszystkim pracownikom Przemysłu Materiałów Budowlanych za wykonanie z nadwyżką łącznego planu pracy, który w dniu 29 grudnia 1946 r. stanowił 103 proc. w najważniejszych działach produkcji.”

Prezydent Krajowej Rady Narodowej  
Bolesław Bierut



Nasi kandydaci do Seimu

# Marian SPYCHALSKI —

## wybitny inżynier i zasłużony generał

Rodzina generała Spychalskiego jest pochodzenia chłopskiego. Jego dziadkowie ze strony ojca jak i matki byli małorolnymi chłopami. Rodzice jego przenieśli się w poszukiwaniu pracy ze wsi do miasta. Ojciec tow. Spychalskiego był maszynistą, a matka robotnicą w fabrykach łódzkich.

Rodzice tow. generała Spychalskiego chociaż obciążeni liczną rodziną, starali się kształcić dzieci. Tow. Spychalski kończy, pracując cały czas zarobkowo w 1931 roku wydział Architektury Politechniki Warszawskiej z wyróżnieniem. Nieprzeciętnie zdolny otrzymuje tow. Spychalski jeszcze jako student w 1929 r. drugą nagrodę w konkursie na Mieszkania Robotnicze, w roku 1934-35 drugą nagrodę w konkursie na plan urbanistyczny Katowic a w roku 1936 drugą nagrodę w konkursie urbanistycznym na rozplanowanie centrum Gdyni.

Od roku 1935 do wybuchu wojny tow. Spychalski pracuje w Zarządzie m. st. Warszawy jako kierownik Ogólnego Planu Zabudowania Stolicy, a jego plan przebudowy stolicy uzyskuje na Międzynarodowej Wystawie w Paryżu nagrodę Grand Prix. Towarzysz Spychalski bierze już jako student czynny udział w życiu społecznym, należąc do lewicowej organizacji akademickiej „Zycie”, a po ukończeniu studiów rozwija szeroko działalność społeczną jako członek Stowarzyszenia Architektów Polskich, Towarzystwa Urbanistów Polskich, oraz grupy architektów Klubu Demokratycznego, prowadząc na terenie tych organizacji walkę przeciwko faszystacji życia społecznego w Polsce.

Tow. Spychalski był również jednym z organizatorów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego w Polsce, który został jako zbyt postępowy i „niebezpieczny” dla reżimu sanacyjnego, rozwiązany.

Po upadku Warszawy tow. Spychalski podejmuje wraz z innymi demokratami walkę z okupantem.

Utrzymuje kontakt z tajnymi organizacjami „Sierp i Młot”, „Sztandar Wolności”, „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR” i Polakami Socjalistami. Jest jednym ze współwydawców „Biuletynu Radiowego” oraz bierze czynny udział w formowaniu i szkoleniu oddziałów do walki zbrojnej z najeźdźcą, gromadzeniu broni itd. Po utworzeniu Związku Walki Wyzwoleńczej tow. Spychalski jest jego przewodniczącym i kieruje wydziałem wojskowym Związku. Związek ten miał szereg oddziałów na terenach podmiejskich Warszawy i na prowincji.

Z chwilą powstania Polskiej Partii Robotniczej, KC PPR powierza tow. Spychalskiemu w styczniu 1942 roku powołanie do życia zbrojnej organizacji do walki z Niemcami — Gwardii Ludowej, mianując go jej szefem.

Na tym bojowym posterunku tow. Spychalski pracuje nieustraszenie i z niezwykłym oddaniem. Rozbudowuje w całej Polsce sieć okręgów wojskowych, gromadzi broń, organizuje szkołę partyzancką dla dowódców wydziałów „Gwardzistów”,

wypuszcza obligacje „Daru Narodowego”, który przyniósł duży, jak na ówczesne stosunki, sumę około 1 miliona złotych na walkę z okupantem. W końcu sierpnia tow. Spychalski zostaje odkomenderowany do innych zadań, w grudniu 1942 r. wraca do G. L.

Tow. Spychalski bierze czynny udział w organizowaniu I Zjazdu KRN i przygotowuje

m. in. jego osłonę. Zostaje też posłem do KRN i członkiem Sztabu Głównego A. L. Tow. Spychalski jest kierownikiem technicznym delegacji KRN do Moskwy w marcu 1944 roku i przeprowadza ją po dwóch miesiącach uciążliwych wędrówek przez front. Po wyzwoleniu części kraju tow. Spychalski zostaje mianowany szefem sztabu Wojska Polskiego, przedstawi-

ciem KRN w Naczelnym Dowództwie, a po zajęciu Pragi Prezydentem Warszawy.

Tow. Spychalski zostaje uchwałą Rządu Jedności Narodowej mianowany I wiceministrem Obrony Narodowej. Za swą ofiarną i niezłomną pracę w okresie okupacji i po wyzwoleniu, otrzymuje tow. Spychalski szereg wyższych odznaczeń.

## Protest uczonych amerykańskich przeciwko wpuszczeniu do USA specjalistów niemieckich

NOWY JORK, (PAP). Przeszło 40 uczonych amerykańskich złożyło w ministerstwie spraw wojskowych protest przeciwko sprowadzeniu do Stanów Zjednoczonych licznych uczonych niemieckich dla prowadzenia przez nich prac w dziedzinie wojskowej i przemysłowej oraz przeciwko projektowanemu wpuszczeniu do Stanów Zjednoczonych około tysiąca specjalistów ni-

emieckich wraz z członkami ich rodzin. Niemcy pracują m. in. nad udoskonaleniem pocisków rakietowych. Protest podkreśla, że Niemcy są „niebezpieczni jako krzewiciele nienawiści rasowej i religijnej”. Ich przynależność poprzednia do partii hitlerowskiej, lub też tylko po pieranie jej, wzbudza wątpliwości, co do tego, czy powinni oni otrzymać obywatelstwo amerykańskie i zajmować wybitne stanowiska w przemyśle

amerykańskim lub instytucjach naukowych i wychowawczych. Protest domaga się przynajmniej, aby Niemcom nie przyznawano obywatelstwa amerykańskiego i aby wykluczona była możliwość szerszenia przez nich doktryn antydemokratycznych, które mogłyby podważyć jedność narodową w Stanach Zjednoczonych. Pod protestem figuruje m. in. podpis słynnego fizyka Einsteina.

## Francja uważa zjednoczenie stref brytyjskiej i amerykańskiej w Niemczech za przedwczesne

LONDYN, (PAP). Jak donosi korespondent dziennika „Manchester Guardian” z Paryża, rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że połączenie brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, które wchodzi w życie z dniem

1 stycznia br., jest przedwczesne i niebezpieczne. „Francja uważa posunięcie to za przedwczesne, ponieważ przede wszystkim Wielka Czwórka winna ustalić zasady, według których mają być rozstrzygnięte przysługujące Niemcom. Uważamy zjednoczenie za niebezpieczne,

ponieważ jest ono dowodem większego zainteresowania dla sprawy odrodzenia Niemiec, aniżeli dla zagadnienia gospodarczego odrodzenia państw, które padły ofiarą agresji niemieckiej i które cierpią z powodu braków materialnych”.

## Ustrój Grecji jest „neofaszystowski” oświadcza sekretarz greckiego frontu narodowego

(RAP). Przebywający w Kopenhadze w drodze do Oslo sekretarz narodowo-wyzwoleńczego frontu Grecji (EAM) Porfirogenis oświadczył na konferencji prasowej sytuacji w Grecji. Ustrój Grecji Porfirogenis określił jako „neofaszystowski”. W Grecji obecnie znajduje się 30

tys. więźniów politycznych. Są to demokraci, którzy walczyli w szeregach ruchu wyzwolenieckiego. Omawiając zeszłoroczne wybory i referendum w Grecji Porfirogenis oświadczył, że terror, panujący w czasie przeprowadzania obydwu głosowań doprowadził m. in. do tego, że

członkami rządu stali się niedawni jawni kolaboracjoniści. Jako przykład charakterystyczny może posłużyć osoba obecnego wicepremiera, który w czasach okupacji niemieckiej organizował osiawione „bataliony ochronne”.

## Incydent brytyjsko-albański w kanale Korfu będzie zbadany przez komisję międzynarodową

LONDYN, (PAP). Jak podaje agencja Reutersa, premier albański, gen. Hodża oświadczył w swoim orędziu noworocznym, że Albania wykonywała tylko swe prawo, wynikające z umów międzynarodowych, minując kanał koło wyspy Korfu. Rząd brytyjski stwierdził

premier Hodża — zamierza przekazać sprawę incydentu w kanale Korfu Radzie Bezpieczeństwa, a rząd albański już zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa, aby zbadala sprawę pogwałcenia suwerenności terytorialnej Albanii przez okręty brytyjskie, podkreślając, że naród i rząd albański pragną

żyć w przyjaźni ze wszystkimi narodami demokratycznymi. Gen. Hodża stwierdził, że Albania nie ma nic do ukrywania i przyjęłaby z zadowoleniem decyzję Rady Bezpieczeństwa wysłania komisji międzynarodowej w celu zbadania całego zagadnienia.

## Proces przeciwko członkom partii sudecko-niemieckiej w Pradze B. starosta w Tarnowie Kundt zostanie wydany Polsce

PRAGA, (PAP). W ciągu procesu, jaki toczy się przed trybunałem ludowym w Pradze przeciwko b. posłom i senatorom partii sudecko-niemieckiej, zeznawał jeden z przywódców partii sudecko-niemieckiej, byłby poseł Kundt. Jak wynika z aktu oskarżenia, opracował on jeszcze przed upadkiem Czechosłowacji szczegółowy plan, mający na celu

pozyskanie narodu czeskiego dla ideologii narodowo-socjalistycznej. Przewodniczący trybunału odczytał pismo dra Schoenberga z Krakowa, potwierdzające fakt, iż oskarżony Kundt, który w czasie okupacji pełnił funkcje starosty w Tarnowie, podpisywał ogłoszenia publiczne o egzekucjach, dokonanych na Polakach, w oświecie tarnowskim.

Oskarżony twierdzi, iż zachodzi tu pomyłka i że starostą w Tarnowie był nie on, a jakiś inny osobnik tego samego nazwiska. Wobec tego oskarżyciel publicznie zgłosił wniosek, aby po zakończeniu procesu oskarżony Kundt przekazany został polskim władzom sądowym.

## Nędza i głód przyczyna rozruchów na południu Włoch

RZYM, (SAP). Wobec ostatnich rozruchów w południowych prowincjach Włoch, sekretariat partii komunistycznej ogłosił komunikat, w którym protestuje przeciwko złej woli tych, którzy chcieli przedstawić ten masowy ruch, jako sztuczną agitację, a nie jako rozruchy, wywołane drożyzną i złą sytuacją żywnościową.

Sekretariat partii komunistycznej zwraca swych członków, którzy biorą czynny udział w ruchu związkowym, by zapobiegli rozruchom i porozumieili się z władzami i zarządami miejskimi, aby niezwłocznie poprawić warunki życia ludności na południu kraju.

## Konstytucja chińska konstytucja jednej partii

MOSKWA, (PAP). — Jak donosi radio moskiewskie, Ciang Kai Szek podpisał rozkaz w sprawie ogłoszenia konstytucji republiki chińskiej, która uchwalona została 25 grudnia 1946 r. przez Zgromadzenie Narodowe. Jak wiadomo, Zgromadzenie to reprezentuje tylko partię rządową — Kuomintang. Wszystkie partie demokratyczne nie brały udziału w pracach nad konstytucją.

## Terrorysty żydowscy atakują główną kwaterę policji i wojska w Tel-Awiewie

JEROZOLIMA, (PAP). Ubiegłej nocy w Jeruzolimie słyszano trzy gwałtowne eksplozje. Posterunki wojsk brytyjskich strzegą wszystkich urzędowych gmachów cywilnych i wojskowych. Ulicami krążą patroly policji palestyńskiej.

W Tel Avivie terrorysty żydowscy zaatakowali kwaterę główną brytyjskiej policji i wojska. Pomiedzy terrorystami a żołnierzami brytyjskimi wywiązała się walka. W centrum miasta słychać gwałtowny ogień karabinowy. Ludność cywilna schroniła się do domów.

## Wzrost cen w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, (PAP). Biuro statystyczne przy ministerstwie pracy Stanów Zjednoczonych podało wiadomości, że w ciągu roku 1946 ceny żywności wzrosły o 34 proc. podczas gdy ceny innych dóbr konsumpcyjnych powiększyły się o 189/100. Raport wydziału gospodarczego CIO stwierdza, iż aby płace robotników miały tę samą zdolność nabywczą co przed wojną, konieczne jest podniesienie poziomu płac o 23 procent. Uzyskane w ciągu roku 1946 podwyżki płac zostały już dawno anulowane przez wzrost cen.

## Z walk w Grecji

LONDYN, (PAP). Z Aten donosi agencja Reutersa, że wojska rządowe ponownie weszły do miasta Hyphaty w Tessalii, które we wtorek zostało zajęte przez powstańców. Komunikat oficjalny donosi, że wojska rządowe i żandarmeria stracił przy tych operacjach 4 zabitych, 15 rannych i 4 zaginionych bez wieści.



# Wielka kariera małego człowieka

„Dziennik Ludowy“ z dnia 1-go stycznia Nr. 1 umieścił ciekawy artykuł p. t.: „Wielka kariera małego człowieka“, przypominający niektóre szczegóły z politycznej biografii prezesa PSL p. Mikołajczyka.

Pan Mikołajczyk rozpoczął swoją karierę polityczną już bardziej dojrzałą, od Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, skąd wystartował na szerszą arenę polityczną. Było to w latach 20-tych. WTKR było organizacją popieraną przez takie asy obszarne jak dzisiejszy szef NSZ — Broniewski, przez Wielkopolski Związek Ziemiaków i innych. Drugą areną działalności p. Mikołajczyka był Ruch Ludowy, SL, połączone od 1931 roku, w którym kierowały się dwa prądy: radykalny i reakcyjny. PSL powołuje się często na swój radykalizm w przeszłości. Oto co na ten temat pisze „Dziennik Ludowy“:

„Siódmego i ósmego grudnia 1935 roku odbył się w Warszawie kongres SL, którego zadaniem było m. in. uchwalenie też programowych w sprawie reformy. Jak wiadomo olbrzymią większością głosów uchwalono żądanie wywłaszczenia obszarów posiadających więcej niż 50 ha ziemi. Uchwalono olbrzymią większością, ale bynajmniej nie jednomyślnie. Znalazła się na kongresie grupa „ludowców“, która manifestacyjnie opuściła salę obrad i nawet zagroziła rozłamek. Grupa ta żądała podniesienia górnej granicy wywłaszczenia do 180 ha, mocno atakując zasadę „bez odszkodowania“. Dopiero ostre wystąpienie Stanisława T. u. gutta i przewodniczącego kongresu

## Ludność Francji wynosi 41 i pół miliona mieszkańców

PARYŻ, (PAP). We Francji ogłoszono dane, dotyczące ostatniego spisu ludności, z których wynika, że ludność Francji wynosi 41.517.923 mieszkańców.

## CZECHOSŁOWACIA na progu planu dwuletniego

PRAGA (IP). Czechosłowacja czyni ostatnie przygotowania do wielkiego rozpędu gospodarczego. Nowy rok rozpoczyna się w Czechosłowacji pod znakiem dwuletniego planu gospodarczego. Każde przedsiębiorstwo, każdy warsztat i każda grupa, którym plan dwuletni przepisano zadanie, musi rozpocząć wyznaczoną pracę. Ustawa ustala te zadania tylko w ogólnych cyfrach, znanych całej opinii. Obecnie chodzi o to, aby te ogólne ilości rozdzielone zostały na poszczególne składowiki produkcji, a to tak, aby każde przedsiębiorstwo, a w nim każdy oddział wiedział dokładnie, jakie jest jego zadanie i w jakim czasie zadanie to ma być spełnione.

To jest treść i cel „planów operacyjnych“ opracowanych przez Centralną komisję planowania według projektów poszczególnych ministerstw i komisji fachowych. Pod koniec roku plany te zatwierdzone będą przez rząd, który następnie oznajmi początek realizacji planu dwuletniego. Przedsiębiorstwa wszystkich sektorów państwowego, spółdzielczego i prywatnego czynią już teraz w swych ramach przygotowania, aby praca poszła gładko i aby terminy były ściśle dotrzymywane i aby w dniu 2 stycznia 1947 roku każdy poszczególny pracownik, czy to biurowy czy warsztatowy, wiedział, jakie jest jego zadanie.

Macieja Rátaja pokromiło niewczesne „liberum veto“. NA CZELE OWEJ GRUPY STAŁ PAN PREZES MIKOŁAJCZYK. O tym warto namietać.

Tak samo w 1937 roku, kiedy w strąkach chłopskich wykuwał się sojusznik robotniczo-chłopski, Kongres

SL ogłosił tezy programowe rozbijające ten sojusz, przyjęte z zachwytem przez prawicę. Autorem rezolucji programowej tego zjazdu był pan prezes Mikołajczyk.

„Tych narę faktów — pisze Dziennik Ludowy — wiele wyjaśnia. Już przed wojną był „mały“ Mikołaj-

czyk marionetką w ręku obszarnczych mocodawców. Potem dostał możniejszych opiekunów. Pana Turno (prezesa Zw. Ziemiaków — przyp. nasz) nie można przecież porównać do premiera Churchilla. Mały bilonik napęczniał także i stał się „wielkim prezesem“.

## Poufne narady magnatów przemysłu niemieckiego

### Nowy skandal polityczny w Niemczech

LONDYN, (PAP). — Nadeszły tu informacje, że przed świętami w Duesseldorfie odbyła się tajna konferencja niemieckich magnatów przemysłowych, zwołana przez dra Rascha, szefa administracji gospodarczej w strefie amerykańskiej i brytyjskiej.

Przedmiotem konferencji był plan podniesienia niemieckiej

produkcji przemysłowej w związku z fuzją amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnych. Obrady były absolutnie tajne i prasa nie została dopuszczona. Jednakże gazety niemieckie łączą niedawne zwolnienie z obozów 27 czołowych przemysłowców Zagłębia Ruhry z planami zwiększenia produkcji niemieckiej.

Przemysłowcy ci byli internowani ze względu na ich ścisłą współpracę z Hitlerem. Niemieckie związki zawodowe ostro krytykują fakt zwołania tajnej konferencji z udziałem dawnych członków znanego Klubu przemysłowców finansowanego przez NSDAP w 1932 roku, który utworzył Hitlerowi drogę do władzy.

## „Nie mam czym chwalić swojej partii kierownictwo jej przyniosło nam dotychczas tylko szkodę“

### Tak mówi członek PSL na wiecu przedwyborczym

WARSZAWA, (PAP). W dniu 29 grudnia odbyło się wielkie zgromadzenie wyborcze, przy udziale tłumów chłopów gminy Raszyn — Falenty i okolic. Prócz przedstawicieli Bloku Demokratycznego przemawiał rów-

nież ob. Ciemiński Stefan, członek PSL-u radny Gminnej Rady Narodowej, który między innymi powiedział: „Nie mam czym chwalić swojej partii. Kierownictwo jej przyniosło nam dotychczas tylko szkodę“.

Wiec zakończył się uchwaleniem rezolucji, wzywającej wszystkich szczerych patriotów polskich, którzy pragną jedności w narodzie — do głosowania za Blokiem Demokratycznym.

## Czarny rynek i „fraternizacja“ z Niemkami

### Parlament amerykański zatroskany o żołnierzy w Europie

WASZYNGTON, (PAP). — Komisja spraw wojskowych amerykańskiej Izby Repatriantów przyjęła we czwartek raport sztabu generalnego, który wyraża opinię, że „olbrzymia większość“ amerykańskiego personelu wojskowego w Europie wydaje się „tak czy

inaczej zaplątana“ w proceder czarnego rynku.

Komisja spodziewa się, że wprowadzony obecnie system kontroli, oparty na nowym srodku płatniczym wydanym specjalnie dla wojska, zahamuje te stosunki.

Poza tym komisja stwierdzi-

ła że stan zdrowia i nastrojów personelu wojskowego w Europie jest dobry, jakkolwiek oczywiście jest, że fraternizacja z niemieckimi kobietami jest zarówno wśród żołnierzy, jak i oficerów amerykańskich bardzo rozpowszechniona.

## Uczeni o postępach badań nad energią atomową

LONDYN, (PAP). — Profesor fizyki uniwersytetu w Birmingham, Oliphant, omawiając przyszłość badań nad energią atomową, podkreślił, iż należy się spodziewać wielkich postępów w tej dziedzinie w Związku Radzieckim. Oliphant podkreślił, iż wykorzystanie zdobyczy nauki dla potrzeb wojennych i w konsekwencji utrzymywanie tych zdobyczy w tajemnicy sta-

nowi hamulec dla rozwoju wiedzy atomowej. Wyrzucił on przekonanie, że bomba atomowa przestanie zagrażać ludzkości, w przeciwnym bowiem razie, gdyby doszło do wojny, to przy zastosowaniu bomby atomowej zostałaby zniszczona cała współczesna cywilizacja.

Agencja Reutersa donosi, że profesor fizyki uniwersytetu w

Manchester — Blackott, który przybył z delegacją naukową na naukowy kongres indyjski w Delhi, oświadczył m. inn. w wywiadzie, iż ujarzmienia energii atomowej, tak aby ją można było wykorzystać dla celów przemysłowych, nie należy się spodziewać wcześniej niż za 20 lat. Koszty prac przygotowawczych byłyby gigantyczne.

## Ekspedycja radziecka do Antarktydy

MOSKWA, (PAP). Do południowej strefy podbiegunowej udało się pierwsza radziecka ekspedycja na połów wielorybów. Wśród całej floty statków wielorybniczych znajduje się ogromny statek — fabryka, który nadaje się do połowu i przeróbki w drodze setek wielorybów. Załogę statków stanowią marynarze zaprawieni do podróży podbiegunowych. Należy zaznaczyć, że Rosjanie nieraz już odwiedzali południowe strefy podbiegunowe, a w początku

przeszłego stulecia ekspedycja rosyjska była pierwszą, która dotarła do brzegów kontynentu Antarktydy i wykryła wyspy, które nazwano od imion Piotra Wielkiego i Aleksandra I. Badacze rosyjscy pierwsi dokonali naukowych obserwacji w strefie antarktycznej. W południowej strefie podbiegunowej panują warunki żeglugi jeszcze cięższe niż w strefie północnej. Klimat jest tak surowy, że zdnaniem marynarzy pod tym względem 60 równoleżnik na połud-

niu równa się 70-mu na północy. Nie zdołało to jednak przeszkodzić rozwojowi połowu wielorybów.

Na krótko przed drugą wojną światową na wodach Antarktydy czynnych było ok. 300 statków wielorybniczych w towarzystwie przeszło 40 pływających fabryk. Obecna ekspedycja radziecka odbywa się w ramach konwencji międzynarodowej w sprawie połowu wielorybów podpisanej również przez Związek Radziecki.

## NAWIĄZUJEMY stosunki handlowe z Argentyną, Brazylią i Bliskim Wschodem

WARSZAWA, (PAP). W najbliższym czasie rozpoczną się rozmowy w sprawie zawarcia układów handlowych z Brazylią i Argentyną. W związku z tym wyjeżdża do Ameryki Południowej polska delegacja handlowa, na czele której stoi tów. minister pełnomocny, wicedyr. Hoffmokr.

Jak się dowiaduje SAP, zamierzone są również rozmowy wstępne w sprawie zawarcia umów handlowych z państwami Bliskiego Wschodu, w pierwszym rzędzie z Egiptem, dokąd także wyjeżdża polska delegacja handlowa.

## Największe w Polsce zbiorniki na produkty naftowe będą odbudowane

(PAG) W najbliższym czasie rozpocznie się import benzyny przez port szczeciński. Brak jest jednak odpowiednich zbiorników, które mogłyby służyć do przechowywania importowanej benzyny.

Mając na uwadze powyższy stan rzeczy Centrala Produktów Naftowych postanowiła wykorzystać 3 wielkie uszkodzone zbiorniki na produkty naftowe, które znajdują się na terenie dawnej fabryki benzyny syntetycznej w Policach. Zbiorniki te posiadają łącznie pojemność 123 tys. ton. Naprawa ich potrwa kilka miesięcy.

## Podniesienie siedmio-piętrowego gmachu w ZSRR

MOSKWA, (PAP). W miejscowości Marganec dokonano podniesienia 7-piętrowego gmachu fabrycznego, wazącego 1.600 ton. Podczas wojny Niemcy, wycofując się z tej miejscowości, zburzyli 14 kolumn stalowych, na których opierał się gmach. Gmach osiadł na zawalonych kolumnach. Obecnie inżynier radziecki Tiuleniew opracował śmiały projekt podniesienia gmachu, który jak się zdawało, przy jakichkolwiek pracach remontowych powinien być zwalczony całkowicie. Przy pomocy 7 dźwigów hydraulicznych podniesiono w ciągu 30 dni gmach, pod który podstawiono nowe kolumny.

## Cena platyny spada

(PAG). Cena platyny, która po silnej wyżycie w lecie, spadła w październiku z 23 funtów i 5 szylingów do 18 funtów za jednostkę mierniczą równą 31 gramów, uległa ostatnio dalszej zniżce do 16 funtów. Mimo tej zniżki popyt bynajmniej się nie zwiększył, w związku z czym ocenkuje się dalszego spadku ceny.

W sferach fachowych uważają, że cena obecna jest jeszcze stanowczo za wysoka. W ostatnim okresie przedwojennym wynosiła ona za wspomnianą jednostkę około 9 funtów i jeszcze na wiosnę roku 1946 nie dochodziła do 12 funtów.



8 dzień rozprawy przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym

# Niemcy chcieli zrobić z Warszawy małe miasteczko

Cały naród niemiecki odpowiada za dokonane zbrodnie

3 dzień rozprawy poświęcony był ekspertyzie, dotyczącej zniszczenia Warszawy oraz akcji eksterminacji Żydów.

Rzeczoznawca inż. Piotrowski zobrazował zamiary władz okupacyjnych w stosunku do stolicy. Po przytoczeniu liczb ilustrujących straty w budynkach, biegły stwierdza, że przez całą okupację istniało nastawienie na zniszczenie miasta nie tylko jako stolicy, ale również jako osiedla ludzkiego w ogóle. Omawiając sposoby zniszczenia miasta, biegły przytacza przykłady stosowania najbardziej nowoczesnych maszyn burzących. Mówiąc o Pruszkowie świadek stwierdza, że obóz ten był jedną wielką mordownią, gdzie godność ludzka została podeptana do ostatnich granic.

Z kolei zeznaje biegły inż. arch. Lachert. Referuje on zamiary niemieckie w stosunku do Warszawy, które znalazły swój wyraz w opracowanych prawdopodobnie jeszcze przed wojną planach p. t.: „Warschau, die neue deutsche Stadt”. Plany te były przekreśleniem wieloletniego dorobku naszej stolicy, wprowadzając 10-krotne zmniejszenie zasięgu gospodarczego Warszawy, degradując stolicę do rzędu miast takich, jak Rzeszów albo Tomaszów. W planach przewidziano zmianę układu sieci kolejowej i drogowej całego kraju z ominięciem Warszawy.

Następnie zabiera głos biegły B. Małachowski, który podaje dane statystyczne odnośnie wielkości i szacunku strat w obiektach budowlanych. Łącznie Warszawa straciła 77.700.000 m<sup>3</sup> kubatury budowlanej wartości 4.595.000.000 zł. przedwojennych i co, gorsza, straty powyższe powiększają się stale na skutek dalszego niszczenia pozostałych budowli, niedostatecznie zabezpieczonych. Na zakończenie biegły podaje liczby dotyczące strat w budynkach kulturalno-oświatowych i taborze tramwajowym.

Po tym oświadczeniu zabiera głos prok. Sawicki. Cały kompleks zagadnień zburzenia Warszawy — powiada prokurator — łączy się z pewnym zagadnieniem natury taktycznej, moralnej i prawnej.

Każdy z oskarżonych zawsze zasłania się tym, że albo nie wie, albo o pewnych faktach, albo musiał wykonywać rozkazy płynące z góry. Oskarżeni powołują się na dobrodziejstwa czynione ludności polskiej. Obóz prokuratura nie będzie twierdziła i nie twierdzi, że oskarżony Fischer jest wszystkiemu winien i gotowa nawet uznać, że oskarżony „pokochał” miasto Warszawę, ale fakt ten nie może przeważać innego zagadnienia: oskarżony Fischer od 1934 roku służył partii, następnie służył w organizacji prawnej hitlerowskiej, i że jest z przekonania narodowym socjalistą.

Ani razu oskarżony nie potępił programu narodowo-socjalistycznego. Oskarżony broni się tym, że wielu rzeczy nie chciał, że czasami starał się użyć niedoli — ale są to chwile kata, który bierze dziecko na kolana i je głaszcze. Fakt ten nie umniejsza jego poprzedniej działalności, najważniejszą rzeczą

jest tu udział w budowie wielkiego planu, który prowadził do kompletnej degradacji naszego kraju — zakończył swe oświadczenie prok. Sawicki.

Następnie prokuratura przedkłada sądowi szereg dokumentów, które zostają dołączone do aktów sprawy.

Jako ostatni zeznaje świadek adwokat M. Maślanko. Opisuje on restrykcje w stosunku do ludności żydowskiej. Choć administracja narodowo-socjalistyczna była wielotorowa, to na odcinku żydowskim panowała całkowita jednomyślność.

Świadek uwypukla rolę osk. Meissingera, jako dowódcy grupy operacyjnej SS przy 8-ej armii, opisuje kolejno wszelkie poczynania restrykcyjne, rozstrzelanie zakładników, niszczenie inteligencji żydowskiej, zorganizowanie ghetta, w którym na niewielkiej przestrzeni sfilozono ponad 400.000 ludzi. Opisująca przezeń gehenna przeżywana przez ludność żydowską wywiera wstrząsające wrażenie. Zatarłe pod wpływem czasu, wspomnienia odżywiają, jak nowe. Świadek oskarża cały naród niemiecki, który jest od-

powiedzialny za państwo niemieckie, ten naród, który głośował za oddaniem władzy w ręce narodowo-socjalistyczne.

Oskarżony Fischer próbuje bronić się twierdząc, że nic nie wiedział o planie wyniszczenia Żydów, ale przyparty do muru musiał przyznać, że to on zaproponował urządzenie ghetta, jakkolwiek nie było ku temu konieczności. Również oskarżony Meissinger próbuje obalić twierdzenia świadka, lecz bezskutecznie.

Na tym rozprawę przerwano do dnia jutrzejszego.

1372.980 t. cementu wyprodukowały polskie cementownie

KATOWICE, (SAP). Plan produkcji w 1946 r. wykonany został przez Polski Przemysł Cementowy w 106,5%. Zakres produkcji obejmował poza cementem portlandzkim, także wapno palone i hydrauliczne, dolomit palony, płyty azbestowo-cementowe „Eternit”, płyty cementowo-drewniane „Suprema”, worki papierowe do pakowania cementu i inne.

Cementownie wyprodukowały w 1946 r. — 1.372.980 ton cementu portlandzkiego i wykonały plan w 100,5%.

## Odbudowa portów i zagadnienia polityki morskiej

W związku z mającym się odbyć w Gdańsku Zjazdem Morskim w dniach 5 i 6 stycznia r.b. w Ministerstwie Informacji i Propagandy odbyła się konferencja prasowa, na której Dyrektor Gabinetu Ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego, ob. H. Olsienkiewicz poinformował przedstawicieli prasy o odbudowie i kierunkach rozwojowych naszych portów oraz o zagadnieniach polskiej

polityki morskiej.

Mówiąc o portach polskich Dyr. Olsienkiewicz podkreślił, iż w związku z uzyskaniem 500 km wybrzeża z 3-ma wielkimi portami i ożywieniem martwej dotychczas granicy na wschodzie Polska może wziąć udział w międzynarodowych obrotach towarowych w warunkach znacznie pomyślniejszych niż przed wojną. Uwzględniając położenie geograficzne i powi-

zania komunikacyjne oraz wyposażenie techniczne, przewidywane następujące kierunki rozwojowe naszych portów: Gdynia jako port najbardziej nowoczesny, winien obsługiwać przede wszystkim obroty drobnicowe, ruch pasażerski oraz stanowić główną bazę regularnych linii okrętowych; Gdańsk przeznaczony będzie w głównej mierze do przeładunku węgla, rudy, cementu i

fosfatów, oraz innych ładunków masowych; Szczecin — w oparciu o transport rzeczny, odegra główną rolę w przeładunku węgla, surowców hutniczych oraz w tranzycie do krajów środkowo-europejskich.

W trzyletnim planie inwestycyjnym — mówi dalej dyr. Olsienkiewicz projektuje się zwiększenie powierzchni magazynowej w Gdyni do 170 tys. mtr. kw., w Gdańsku zaś do 55 tys. mtr. kw. Ponadto przewiduje się budowę dla Gdyni i Gdańska 38 dźwigów drobnicowych oraz 47 dźwigów dla ładunków masowych. W Szczecinie przewidywane roboty inwestycyjne będą posiadały przede wszystkim charakter rekonstrukcji zniszczeń wojennych. Do poważniejszych inwestycji będzie należało zaopatrzenie portu szczecińskiego w urządzenia przeładunkowe.

W wyniku wykonania robót przewidzianych w trzyletnim planie zostaną też odbudowane i częściowo zmodernizowane kanały i baseny oraz urządzenia przeładunkowe a magazyny będą doprowadzone do stanu umożliwiającego dokonywanie przeładunku w portach w ilości 30 mil. ton rocznie.

Przechodząc do zagadnienia polskiej floty handlowej dyr. Olsienkiewicz podkreślił, iż starania polskiej administracji morskiej idą wciąż w kierunku rozbudowy tonażu i wykorzystania go w jak największym stopniu dla obsługi handlu zagranicznego. — Opracowany przez Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego program rozbudowy floty handlowej przewiduje budowę nowych jednostek, zakup statków zagranicą oraz zwiększenie naszego stanu posiadania drogą rewindykacji i reperacji wojennych.

W dalszym ciągu swego przemówienia dyr. Olsienkiewicz omówił znaczenie gospodarcze Odry, która szczególnie nadaje się do transportu towarów masowych, związanych z przemysłem węglowym, hutniczym, leżącym w zasięgu komunikacyjnym tej rzeki.

Na rok 1949 plan gospodarczy przewiduje przewiezienie Odrą 5 milionów ton ładunków, z czego 3,5 miliona środkami transportowymi krajowymi, resztę zaś zagranicznymi.

Na inwestycje związane z odbudową i rozbudową urządzeń na Odrze przewiduje się 5 miliardów złotych.

Nowy sensacyjny proces WiN we Wrocławiu

## „Wtyczki” WiN-owskie miały wzmocnić organizację PSL

Jeszcze nie skończył się proces WiN-u w Katowicach, a oto przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu rozpoczyna się drugi proces podziemia. Na ławie oskarżonych zasiadło 10 osób z „prezesem” zachodniego okręgu WiN Bolesławem Tomaszewskim „Ostroga” na czele. W toku śledztwa ustalono, że zadaniem komórki informacyjno-spiegowskiej WiN było prowadzenie wywiadów z wszelkich dziedzin życia w Polsce jak również i wojskowości. Wiadomości te przekazywano do centrali, a następnie do ośrodków dystrykcyjnych zagranicą. Organizacja WiN wydawała polecenia swoim podwładnym nawiązywania kontaktu i popierania PSL. W archiwum organizacyjnym znaleziono instrukcje z których wynika, że nicy współdziałania wiążą reakcyjne szpiegowskie podziemie z PSL-em. Między innymi czytamy tam: „Popierać PSL przez inspirowanie poglądów na poszczególne zagadnienia, dopomaga-

nie pod względem organizacyjnym na odcinkach, gdzie PSL nie posiada ludzi wartościowych, wzmocnienie naszych wtyczek w PSL-u, wzmoc-

nienie PSL przez dodanie naszych ludzi ideowych do PSL” itp. Rozprawa w której zeznawać będzie 11 świadków potrwa przypuszczalnie 3 dni.

## Rozłam PSL w powiecie Płockim

WARSZAWA, (PAP). W powiecie Płock nastąpił całkowity rozłam w szeregach PSL-u, 21 gromad oraz kilka zarządów gminnych PSL-u w tym powiecie podjęły rezolucję, deklarującą wystąpienie z PSL.

W rezolucji jednego z kół PSL — w Chylinie czytamy:

„PSL nie idzie po właściwej drodze postępu i prowadzi rozbijającą politykę krzywdzącą chłopów. Z tych względów rozwiązujemy koło PSL.”

W rezolucji Zarządu Gminnego PSL w gminie Bodzanów czytamy m. in.:

„Nie chcemy popierać tych, którzy za obce pieniądze prowadzą nas do zniszczenia, nie chcemy popierać band leśnych, nie

chcemy — my rolnicy, aby pod naszymi chłopskimi skrzydłami kryli się ludzie niewytopionego jeszcze ostatecznie w Polsce faszyzmu. Chcemy pracować społecznie, mieć czyste sumienie i dążyć do szybkiej odbudowy Kraju”.

Rezolucja Zarządu Gminnego PSL na gm. Soręcice, mówi m. in.:

„Jako uczciwi Polacy i Demokraci, którzy nigdy nie pochwalaliśmy zbrodni i pochwałać nie będziemy, publicznie oświadczamy, że pragniemy zejść z błędnej ścieżki i pracować dla dobra Polski Demokratycznej i współpracować z Rządem Jedności Narodowej”.

## Przemysł włókienniczy pracuje na surowcu radzieckim

WARSZAWA (SAP). Interesującą przedstawiają się cyfry globalne, obrazujące rozwój przemysłu włókienniczego. Uzależniony jest on całkowicie od importu bawełny, lnu i juty. Gwarantują ten import umowy handlowe, zawarte w ramach traktatu handlowego ze Związkiem Radzieckim.

W 1946 roku wyprodukowaliśmy ogółem 195.000.000 m. b. z czego 80 proc. pochodzi z surowca radzieckiego. Utrzymu-

je się wciąż mylnie przekonanie, jakoby oobryzmia wielkość tkanin, wyprodukowana z surowca radzieckiego, była wywożona do ZSRR. Tymczasem z wyprodukowanych tkanin bawełnianych, wyeksportowano do ZSRR 14.500.000 m (7,5 proc.), pozostało zaś na rynku wewnętrznym lub eksportowano na inne rynki — 180.500.000 m (92,5 proc.).

Tkanin wełnianych w 1946 r. wyprodukowaliśmy: 12.744.000

m, a do ZSRR wywieźliśmy 853.000 m (8,7 proc.) Konfekcji wyprodukowaliśmy 11.147.000 par, z czego wywieźliśmy do ZSRR — 1.311.000 (11,6 proc.) Tak więc eksport tekstylii z Polski do ZSRR nie przekracza 10 proc. ogólnej produkcji. Natomiast import surowca tekstylnego z ZSRR pokrywa 80 proc. naszego zapotrzebowania przemysłu włókienniczego.



# Nieudany napad bandytów NSZ-owskich na Radzyń

## Bandyci nie zawahali się sprofanować Kościoła zamieniając go na skład broni i miejsce walk

Od dłuższego czasu pojawiały się na murach domów miasta Radzyń napisy, że wkrótce wybije godzina i bandyci obejmą władzę. Obiecywali, wymordowanie wszystkich demokratów, chłopów, którzy nie zechcą oddać majątków obszarnikom i robotnikom nie chcących oddać fabryk kapitalistom. Obiecywali nawet wynagrodzenia dla tych, którzy będą pomagać bandom w ich działalności.

Koła reakcyjne - peeselowskie w samym Radzynie już cieszyły się z góry na myśl o rozprawie z demokratami. Byli kapitalista Laskowski Tadeusz wyrażał się, że peperowcy i cała demokracja ucieknie stąd prędzej niż przybyła. Nie brakło również w tym kole księdza proboszcza w Radzynie, który przekształcił ambonę w narzędzie walki politycznej z Obodem Demokracji.

I oto czas „zdobywania” władzy przez bandytów w Radzynie nadszedł... Wieczorem z 31 grudnia na 1 stycznia zgromadzili się bandyci w miejscowym kościele. A było ich niemało. Do kościoła przybyli „Ja strząb”, „Kłos” i kilku mniejszych hersztów. Nie zabrakło również i miejscowej reakcji, która w ten wieczór masowo zapełniła kościół.

Około godziny 3 rano bandyci rozpoczęli atak. Nowy Rok rozpoczęli od przekształcenia kościoła w swoją twierdzę i bazę wypadową. Bandyci rozdzielili się na dwie grupy: od strony kościoła ostrzeliwali i obrzucali granatami Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i Komendę Milicji Obywatelskiej, zaś z parku również posypały się kule i granaty na szkołę publiczną, gdzie mieściło się kilku żołnierzy z punktu kontrolnego.

Rozegrała się walka, która trwała przez 3 godziny. Napotykając jednak na zdecydowany opór będących w mniejszości pracowników UB, MO i żołnierzy bandyci rzucili się do ucieczki, pozostawiając na miejscu jednego zabitego, 3-ch rannych i wiele skrzyń amunicji. Po ucieczce bandy stwierdzono, że kościół użyto na skład broni. Stwierdzono, że bandyci strzelali z drzwi i bram kościelnych, gdzie znaleziono dużą ilość łusek i parę skrzyń amunicji.

Obecnie trwa pościg za bandą, która uciekła w popłochu. Fakt ten ma swoją wymowę.

W walce swojej reakcyjne podziemie nie zawahało się sprofanować kościoła, czyniąc z niego skład broni i pobożowisko.

Nie mało plotek rozsiewa w szeptanej propagandzie reakcyjne podziemie o prześladowaniu Kościoła w Polsce. Fakt jaki miał miejsce w Radzynie świadczy najdobitniej o czymś wręcz odwrotnym. Świadczy o tym, że część duchowieństwa i to najbardziej reakcyjna usiłuje ukryć swoje oblicze za maską rzekomej obrony Kościoła.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że ta „akcja zbrojna” band NSZ-owskich była popierana przez PSL, gdyż peeselowcy wcale nie ukrywali swej wściekłości z powodu nieudanego „zamachu stanu”. Na terenie zaś przyszłego sejmiku, o ile przejdzie kilku posłów z PSL, wystąpią zapewne z tezą „samobrony społecznej”, jak to już miało miejsce z napadem band na Wąwolnicę.

Każdy uczciwy Polak, pozostający jeszcze dotychczas pod

wplywem reakcyjnej propagandy peeselowskiej musi się zastanowić nad tym faktem. Już wielu ludziom otwierają się oczy na prawdziwe oblicze PSL-u. Dla Polski istnieje tylko jedna droga — droga jedności i demokracji ludowej. Dlatego w następujących wyborach dniach 19 stycznia każdy uczciwy Polak — patriota potępi całą reakcję podziemia i jej legalnego przedstawiciela — PSL.

## Budżet zwykły Lublina w 1947 r.

### wyniesie ponad 155 mil. zł.

#### O czym dyskutowano na posiedzeniu MRN

Na swym ostatnim posiedzeniu Miejska Rada Narodowa w Lublinie zatwierdziła jedno głośnie budżet miasta Lublina na rok 1947. Radni podkreślili, że budżet został zestawiony w terminie co wobec krótkiego czasu, jaki miał Zarząd Miejski na jego ułożenie jest godne pochwały. Jest to poza tym dowodem, że wkraczamy z szybkim krokiem w okres stabilizacji. Nowy budżet różni się dość znacznie od budżetu 1946 r. Przede wszystkim został on opracowany na początek roku budżetowego, a nie jak to miało miejsce w roku ubiegłym przy końcu. Budżet na rok 1947 jest większy od budżetu z roku 1946 o przeszło 60 milionów złotych. Po stronie wydatków najpoważniejszą pozycję jak i w roku ubiegłym zajmują wydatki na zarząd ogólny bo ponad 36 milionów zł., dalej idą wydatki na drogi i place publiczne. Preliminarz jest pod tym względem znacznie większy niż w roku ubiegłym, gdyż wynosi ponad 25 milionów zł. Największe sumy są tu przeznaczone na naprawę bruków na ulicach miejskich, oraz na naprawę chodników. Należy się spodziewać, że poważne kwoty przeznaczone na ten cel przyniosą pod tym względem naprawę dużą poprawę. Z dalszych pozycji budżetu duże sumy przeznaczone są na służbę zdrowia. Wydatki są tu o 13 mil. większe niż w r. ub. Następną z kolei pozycją są wydatki na Opiekę Społeczną, które w porównaniu z rokiem 1946 wynoszą około 5 mil. zł. więcej.

Po stronie wpływów najważniejsze pozycje stanowią wpływy z przedsiębiorstw miejskich, bo ponad 61 mil. zł. W odróżnieniu od roku 1946 w żadnym z przedsiębiorstw nie przewiduje się deficytu. Dalsze wpływy przewidziane są z podatków samoistnych — 50.506.000 zł. subwencji — ponad 15 mil. zł. itd. Budżet po stronie wpływów i wydatków zamyka się sumą 155.217.260 zł.

W czasie dyskusji nad budżetem w Miejskiej Radzie Narodowej radni przedyskutowali szereg pozycji przedłożonego im budżetu przy czym w większości wypadków kwestionowano tylko pozycje bez specjalnego znaczenia. Radny Rzechowski zgłosił wniosek, aby ewentualne nadwyżki budżetu przekazane były na odbudowę szkoły przy ul. Lipowej. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa Filharmonii Miejskiej do której Zarząd Miejski dokłada obecnie poważne sumy. Postanowiono, aby przez pierwsze trzy miesiące 1947 r. Filharmonia otrzymała dotacje w sumie 100.000 zł. miesięcznie po czym sprawa ta zostanie przedyskutowana na nowo. W wolnych wnioskach poruszono poza tym szereg kwestii natury inwestycyjnej oraz zagadnienia aktualne. Dr. Chromiński z Wydziału Zdrowia poruszył potrzebę budowy oczyszczalni ścieków, oczyszczanych dotychczas mechanicznie. Inwestycja ta poprawi znacznie stan zdrowotny mieszkańców Lublina. Dr. Chromiński zgłosił również wniosek o budowę wzorowego żłobka, który stałby się miejscem szkolenia młodych lekarzy i personelu pomocniczego. Radny Rzechowski poruszył po za tym ważną sprawę zamiany niemieckich Kennkart na dowody polskie.

## Sprawcy napadu na posterunek MO w Stawach przed Wojskowym Sądem Rejonowym

Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie na sesji wyjazdowej w Chełmie rozpatrywał sprawę Nestora Starako lat 38 i Marcuka Antoniego lat 42, zamieszkałych we wsi Jagodno, pow. Chełm, oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji i współudział w zamachu na posterunek Milicji Obywatelskiej w Stawach.

Przewód sądowy wykazał co następuje: mieszkańcy wsi Jagodno — Skubij, Wróblewski i Puszkין podejrzewali, że Starko i Marcuk współpracują z władzą bezpieczeństwa. W maju 1945 r. owi trzej mieszkańcy uzbrojeni w karabiny u-

dalili się do Starki i zaproponowali mu, aby wstąpił do nielegalnej organizacji WIN, do której oni należeli. Powiedzieli mu przy tym, że wszelkie napady rabunkowe na jego gospodarstwo, jakie dotychczas miały miejsce, ustaną i będzie zabezpieczony przed wszelkimi tego rodzaju wypadkami. Oskarżony zgodził się na to i złożył przysięgę organizacyjną, żadnego pseudonimu jednak nie otrzymał.

Zadaniem jego było informowanie wyżej wymienionych członków organizacji o wypadkach przybycia do wsi władz bezpieczeństwa.

Na początku sierpnia 1945 roku do Starki przyszedł Skubij z karabinem i prosił o przechowanie broni do następnego dnia. Broń tą oskarżony wspólnie ze Skubijem ukrył w stercie chrustu znajdującej się na polu oskarżonego. Karabin został zabrany przez Skubija nie następnego dnia, lecz dopiero po trzech tygodniach.

W dniu 29 stycznia 1946 r. do oskarżonego Starki przybył Skubij i nieznanymi osobnikami występujący pod pseudonimem „Heniek”. Oświadczył im, że muszą iść na posterunek M. O. w Stawach, gdyż milicja aresztowała 2 ludzi. Skubij polecił Starce wezwać Marcuka, oraz „Niebieskiego”. Oskarżony nie chciał tego zrobić, ale gdy „Heniek” zagroził mu bronią poszedł we wskazane miejsce, powrócił jednak sam, gdyż Marcuk i „Niebieski” nie chcieli się stawić.

Wobec tego „Heniek” udał się do Marcuka i zmusił go do wzięcia udziału w zamierzonej akcji. Ze steru słony stojącej na polu poukraińskim „Heniek” wydobyl karabin

## Kronika chełmska

### PRN w Chełmie w trosce o przyszłość powiatu

W dniu 30. XII. ub. r. odbyło się w Chełmie plenarne posiedzenie PRN. Po złożeniu sprawozdania ze swej działalności przez przewodniczącego PRN, komisarza Urzędu Ziemskiego i naczelnika Urzędu Skarbowego, zebrani przystąpili do omawiania budżetu na rok 1947. Budżet po stronie wydatków zamyka się sumą 23.851.130 zł. Główny nacisk przy opracowywaniu budżetu został położony przede wszystkim na odbudowę i naprawę dróg i mostów, będących dotychczas w opłakanym stanie, na szkolnictwo oraz na zelektryfikowanie powiatu. Na cele te przyznane zostały najpoważniejsze sumy. I tak na naprawę dróg i mostów — 15 mil. zł., elektryfikację wsi 2.500.000, na odbudowę szkoły rolniczej w Okszowie 2 mil. zł., na urządzenie kursów dokształcających 100 tys. zł., na bursę PRN dla młodzieży szkolnej 100 tys. zł., na przed szkoła — 50 tys. zł., na dom ludowy 70 tys. zł. itp.

W czasie dyskusji uchwalono między innymi zwrócić się do „Lubzełu” w Lublinie z prośbą o utworzenie Filii technicznej i administracyjnej w Chełmie, co pozwoli na przyspieszenie elektryfikacji powiatu. Omówiono również szereg innych kwestii jak stypendia dla najzdolniejszych uczniów, sprawę zakupu surowicy dla nierogacizny itp.

Następnie zebrani przeszli do omówienia sprawy Dariny Narodowej, organizacji powiatu, i innych spraw bieżących, po czym przewodniczący PRN ob. Barczyński Jan zamknął posiedzenie, składając wszystkim radnym serdeczne życzenia noworoczne.

## Łańcuch składek dla rodzin pomordowanych przez bandę NSZ robotnikach

Surowiecki Stefan wpłacił 100 zł. i wyzwa — ob. ob. Gąska Jana, Worde Stanisława, Belcarza Józefa, Lasockiego Bolesława i Płachtową Helenę (wszyscy z LSS).

### Sprostowanie

Lachowa Józefa złożyła na rodzinę pomordowanych działaczach demokracji 1000 zł., a nie jak mylnie podano 100 zł.

oraz 5 sztuk amunicji, które to wręczył Marcukowi oraz kazal mu iść do Skubija, grożąc przy tym represjami za niewykonanie rozkazu. Marcuk spotkał na wskazanym miejscu Starke Skubija, oraz kilku innych osobników. Wszyscy zebrani udali się w kierunku posterunku M. O. w Stawach. W drodze Skubij wręczył Starce rewolwer. Gdy „Heniek” powrócił z wywiadu począł ustawiać ludzi wokół posterunku. Starco stanął na warcie z pistoletem w ręku, w pobliżu 50 m. od posterunku, zaś Marcuk w odległości 50 m. od posterunku, posiadając wręczony mu przez „Henika” karabin.

Po rozstawieniu posterunków rozpoczęto walkę z milicją. Marcuk po pewnym czasie uciekł do domu, a także i Starco, w pobliżu którego rozerwał się granat. W wyniku walki został zabity komendant posterunku milicji, i milicjant, i urzędnik Zarządu Gminnego w Stawach, 2 milicjantów uprowadzono oraz spalono budynek posterunku.

W dniu 31 stycznia do Starki przybył Skubij i „Heniek”, którzy zabrali mu rewolwer. Tej samej nocy Marcuk obawiając się zemsty członków organizacji wziął od żony 2000 zł. i wyjechał na Ziemię Zachodnią, skąd powrócił po jedenastu dniach. Dowiedział się, że w międzyczasie „Heniek” został zabity, zaś Skubij się ukrywa.

Sąd po rozpatrzeniu powyższej sprawy wydał wyrok skazujący Starke Nestora na 15 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 4, zaś Marcuka Antoniego na 6 lat więzienia.



## Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Zarząd Oddziału Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Lublinie, zwołuje Zjazd wszystkich Uczestników Walki Zbrojnej oraz wdów po poległych z miasta i powiatu na dzień 5-go stycznia tj. w niedzielę o godzinie 10-ej rano w sali Konferencyjnej Rady Wojewódzkiej, przy ul. Spokojnej 4.

## Wpłaty na rzecz Daniny Narodowej Woj. lubelskie wpłaciło już 151.471.000 zł.

Z końcem grudnia wpłaty na rzecz Daniny Narodowej z całego województwa lubelskiego wyniosły 151 mil. 471 tys. złotych.

Na sumę tę składają się wpłaty od podatników podatku gruntowego — zł. 338.000, podatku od nieruchomości zł. 4.257.000, podatku obrotowego zł. 111.373.000, podatku od wynagrodzeń zł. 3.230.000, podatku dochodowego zł. 531.000.

Dobrowolne ofiary składane na rzecz Daniny Narodowej, napływające bez przerwy do kas Urzędów Skarbowych wyniosły sumę zł. 444 tysiące.

Na specjalne podkreślenie i pochwałę zasługuje postawa pracowników Państwowej Centrali Handlowej, którzy dobrowolnie na rzecz Daniny Narodowej złożyli obligacje PPOK na sumę zł. 64.000.

Napływają także w dalszym ciągu dobrowolne ofiary w bilonie srebrnym i przedmiotach wartościowych. M. in. ob. Stefan Pichula złożył bilon srebrny rosyjski, a ob. Siedlaczek Adam bilon polski srebrny.

Przypominamy, że dzień 15-go stycznia jest ostatnim dniem wpłat na rzecz Daniny Narodowej.

Spółceństwo lubelskie, które dotąd tak chętnie i ofiarnie popierało akcję Daniny Narodowej, jesteśmy pewni, że do 15 bm. dopełni swego obowiązku obywatelskiego, przez co zda egzamin dojrzałości społecznej.

### Komunikat M. O.

Komenda Miasta M. O. w Lublinie, podaje, że ob. Kozak Władysław rozklejał Zarządu Miejskiego, złośliwie rozkleił slogany bloku wybożczego na afiszach PPS i za czyn ten pociągnięty został do odpowiedzialności.

### OGŁOSZENIE

Stanowisko Kierownika Bursy do objęcia od zaraz. Podania z życiorysem wyszczególnieniem kwalifikacji, zaświadczeniami pracy oraz referencjami składać do dnia 7. I. 1947 r. w Sekretariacie Szkoły Budownictwa Aleje Długosza Nr. 2. 6113

DYREKTOR

### OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych — budowlanych w budynku Gimnazjum i Liceum Państwowym przy ul. Wyspiańskiego w Tomaszewie Lubelskim. Termin całkowitego wykończenia robót do dnia 25 kwietnia 1947 r. Podkładki przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, ul. Spokojna 4 w Lublinie, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie kopert nastąpi dnia 14. I. 1947 r. o godzinie 12-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

- uniważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania porosenia jakichkolwiek odszkodowań,
- częściowego skorzystania z oferty,
- prawo wyboru oferenta, bez względu na wynik przetargu,

p. o. Naczelnika Wydziału Odbudowy (—) Arch. FAFROWICZ 6157

## - DROBNE OGŁOSZENIA -

### NAUKA

KURSY Buchalteryjne Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy, ul. Narutowicza 33, godz. 17.30 — 19.30. 6141

### PORADY LEKARSKIE

WENERYCZNE, skórne, płciowe. — Dr Feldman 9—2, Lubartowska 19/6, 6072

DR. RAK LEON choroby weneryczne i skórne — Wyszyński-go 12/25 parter. 6127

### KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ maszynę do pisania typu „portable”. Zgłoszenia do Administracji „Sztandaru Ludu” pod „Maszyną”.

### PRACA

POTRZEBNY robotnik i chłopiec do ogrodu. Wiadomość w Sztandarze Ludu. 6155

### RÓZNE

POKOJ wspólny dla pracującej pani. Wiadomość w Administracji „Sztandaru Ludu”. 6155

### ZGUBY

WASYLIJEW Sabina ur. 1908 r. zam. w Chełmie unieważnia dowód osobisty i dowód kolejowy. 6148

GRZESZCZUK Stanisław ur. 1919 r. zam. w Chełmie unieważnia kennkartę, zaświadczenie RKK Chełm oraz zaświadczenie o rejestracji, wydane przez Zarząd m. Chełma. 6149

TALENIK Antoni ur. 1922 r. zam. w gm. Staw, pow. Chełm unieważnia zaświadczenie wydane przez RKK Chełm oraz dowód pobytu w Niemczech. 6141

DRZEWIECKI Stanisław, ur. 1919 r. zamieszkały gm. Staw, pow. Chełm unieważnia książeczkę wojskową Nr. 074677 wydaną przez RKK Chełm. 6146

RADZIĘCIAK Włodzisław ur. 1922 roku zam. w Chełmie unieważnia kennkartę, zaświadczenie wydane przez RKK Chełm i Zarząd m. Chełma, legitymację szkolną Nr. 399 oraz świadectwo moralności. 6147

UNIEWAŻNIAM zrubioną kennkartę wydaną przez gm. Melgiew na nazwisko Olejnik Irena. 6153

## Synowie zamożnych mieszczan lubelskich na ławie oskarżonych

W dniu dzisiejszym rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Lublinie rozprawa przeciwko bandzie młodocianych wykolejenców. Są to Zdzisław Boniewski, liczący lat 18; Jerzy Waldemar Suikowski, lat 16; Zdzisław Kolman, 17 lat; Michał Kepski, 16 lat; Zygmunt Jerzy Rój, 15 lat; Zdzisław Filipowski 17 lat i Leon Buhajewski 42 lat. Mają oni na sumieniu szereg napadów rabunkowych dokonanych nie tylko na terenie Lublina,

ale i w Gdyni, Sopocie i Pabianicach.

Zbrodni swych dokonywali z niezwykłym sprytem i dobrze je obmyślali. Wszyscy chłopcy pochodzą z Lublina.

Na drogę występku nie pchnęła ich bynajmniej nędza. Pochodzą przeważnie z dobrze sytuowanych, a nawet zamożnych rodzin drobnomieszkańskich. Kilku uczęszczało do gimnazjum.

Jeden z nich — Rój — jest synem osławionego kupca lubelskiego, który shałbił się za

czasów okupacji współpracując z Niemcami. Także starszy brat Roja, 19-letni Bogdan, był członkiem bandy. W czasie pościgu został ranny, a oddany do Ambulatorium Komendy Wojewódzkiej zbiegł stamtąd w nocy. Jak widać jabłko nie daleko odpadło od jabłoni.

Banda została zlikwidowana w lipcu 1946 roku. Akt oskarżenia zarzuca jej około 40 napadów. Sprawa budzi ogromne zainteresowanie zarówno ze względu na wiek zbrodniarzy, jak i na rodzaj przestępstw.

## Jak witano Nowy Rok w Lublinie

Lublin witał 1947 rok radością i świątecznie. Nie było domu, gdzieby mniej lub więcej uroczystości nie składano sobie życzeń wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia i „dosiego roku”.

Ludność pracująca obchodziła Sylwestra przeważnie w murach swoich zakładów pracy, które w świetlicach urządzały mniej lub więcej wystawne, ale zawsze miłe, „bale noworoczne”. W pogodnym nastroju, przy

dźwiękach muzyki spotykali się towarzysze pracy i ich rodziny, aby w beztrudnej zabawie pożegnać rok stary, a powitać nowy. Gdy zegar zaczął wydzwinać dwunastą, światła pogasły, a gdy znów zapłonęły, zaczęto sobie wieszować, życzyć, ścisnąć się i całować, zapanowała teraz wszechwładnie radość i zabawa.

Niebo było zasiane różnorodnymi rakietami tworzącymi wspaniałą grę świateł — świąteczną feerię. Ciśnięcie nocną przerywały strzały wiatrowe, którymi posiadający broń Lublinianie żegnali 1946, a witali radośnie 1947 rok.

Strzelanina ta smutnie się skończyła u obywatela Króla Józefa na Rurach Jezuickich gm. Konopnica, wyprawiającego dnia tego chrzczy, które z kolei zamieniły się w zabawę sylwestrową. Wśród wielu gości znajdował się też ob. Jakubczyk Henryk, który o 12 w nocy chciał oddać kilka strzałów wiatrowych, lecz pistolet zaczął się. Jakubczyk zaczął wśród licznie zebranego to-

warzystwa manipulować nieumiejętnie bronią i w rezultacie oddał kilka strzałów raniąc siebie w lewą dłoń, a stojącego obok Wozniaka Tadeusza w bok. Obaj ranni zaczynają teraz Nowy Rok w szpitalu Szarytek w Lublinie.

Nie próżnowali też złodzieje, ale wyczyni ich były bardziej niż skromne. Okradli jedynie z kioski. Jeden przy ul. Szopna 15 (wł. Perzyńska Helena) i drugi przy ul. Lipowej 1 (wł. Roczniak Józef), kradnąc w obu kioskach papierosy i cukierki. Podobnie skromnie zachowali się piliacy. W ciągu nocy sylwestrowej orazny Milicji Obywatelskiej zatrzymały za opilstwo tylko 14 osób.

Pogotowie Ratunkowe też nie było ani razu wzywane, podobnie też Straż Ogniowa nie była alarmowana. Świadczy to wszystko o tym, że Lublinianie spotykali Nowy Rok w sposób poważny i godny, a Lublin okazał się więc całkowicie spokojnym i statecznym miastem. 6157



Kursy Samochodowe i Motocyklowe z przeszkoleniem w warsztatach L. Zembelli, Lublin, Zmigrod 6. t. 12-18

JACK LONDON

## Wilk Morski

— Czy często?

Zaprzeczyła ślicznym ruchem głowy z wytworną ironią, udając przyznanie się do winy i skrucę.

— Czy pani wie co w Stanach Zjednoczonych czynią z ubogimi, którzy podobnie jak pani, nie pracują na życie?

— Pod tym względem jestem zupełną ignorantką — broniła się. — Nie wiem, co robią z biednymi ludźmi, którzy są do mnie podobni.

— Wtrącają ich do więzień. Występek niezarabiania na życie w ich wypadku, kwalifikuje się jako włóczęgę. Gdybym był panem Van Weyden, który wiecznie peroruje o prawie i bezprawiu, zapytałbym panią, jakim prawem pani żyje, niczym na życie nie zastugując.

— Skoro jednak pan nie jest panem Van Weyden, wolno mi chyba na to pytanie nie odpowiadać koniecznie?

Patrzyła nań szeroko rozwartymi, wielkimi oczyma strachu i patos jej głosu i zwrot dotknął mnie do żywego. Czułem, że moralnym moim obowiązkiem jest wmieszać się do rozmowy i skierować ją na inne tory.

— Czy kiedy zarobiła pani choć jednego dolara? — zapytał i z góry przesądając o odpowiedzi, przybrał ton prokuratora, zastawiającego sidła na oskarżonego.

93)

— Ależ tak — odpowiedziała po chwili, ja zaś o mało nie roześmiałem się z jego zawiedzionej miny.

— Pamiętam kiedyś, gdy byłam małą dziewczynką ojciec dał mi dolara za spokojne zachowanie się w ciągu 5 minut.

Uśmiechnął się pobłażliwie.

— Ale było to bardzo dawno — ciągnęła dalej. — Chyba pan nawet nie wymaga od dziesięcioletniej dziewczynki, by zarabiała na życie?

— A teraz — podjęła po nowej krótkiej przerwie — zarabiam rocznie około tysiąca ośmiuset dolarów.

Jak na komendę wstała i wpatrzyła się w niego, jakby wpatrywała się w siebie. Zarabiała tysiąc dolarów? —

—

—

—

—

—